

PROTOKÓŁ Nr XXXIII / 2013

z Sesji Rady Gminy Ostrów Wielkopolski
odbytej w dniu **29 stycznia 2013 r.**
w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Wysocku Wielkim.

I - Otwarcie Sesji i przyjęcie porządku obrad.

O godzinie 14³⁰ przewodniczący Rady Gminy Ostrów Wielkopolski Piotr Śniegowski dokonał otwarcia XXXIII sesji Rady Gminy po czym powitał przybyłych radnych, pana Wójta, pana Wicewójta, panią Skarbnik, pana Sekretarza, pracowników Urzędu Gminy, kierowników jednostek organizacyjnych, sołtysów, radnego Rady Powiatu Ostrowskiego pana Piotra Walkowskiego.

Następnie stwierdził, że na ustawowy stan 15 radnych przybyli na sesję wszyscy radni – było więc quorum i Rada była władna do podejmowania prawomocnych uchwał.

/stwierdzenie quorum stanowi zał. nr 1, listy obecności stanowią: zał. nr 2 - radnych; nr 3 - sołtysów; nr 4 – dyrektorów placówek oświatowych; nr 5 – gości zaproszonych/.

Po dokonaniu ww. czynności poinformował, że zgodnie z § 36 Statutu Gminy istnieje możliwość zgłoszenia wniosku w sprawie zmiany porządku obrad przekazanego radnym wraz z materiałami sesyjnymi. W związku z tym zapytał, czy są takie wnioski.

Wniosków o zmianę porządku obrad nie było.

Wobec powyższego przewodniczący obrad stwierdził, że Rada obradować będzie zgodnie z porządkiem obrad przekazanym w materiałach na sesję.

Poniżej jego brzmienie:

- I Otwarcie sesji i przyjęcie porządku obrad.**
- II Przyjęcie protokołu z XXXII sesji.**
- III Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym oraz z wykonania uchwał podjętych na poprzedniej sesji.**
- IV Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:**
 - 1. Zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym we Franklinowie.**
 - 2. Zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich wraz z oddziałem przedszkolnym w Łakocinach.**
 - 3. Zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym w Słaborowicach.**
 - 4. Zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Wysocku Wielkim.**
 - 5. Zamiaru likwidacji Przedszkola Publicznego w Wysocku Wielkim.**
 - 6. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 599/45 położonej w obrębie geodezyjnym Sobótka.**
 - 7. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 447/4 położonej w Sobótce.**
 - 8. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 825/12 położonej we Wtórku.**
- V Podjęcie apelu w sprawie budowy II etapu obwodnicy Ostrowa Wielkopolskiego w ciągu drogi ekspresowej S-11.**
- VI Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej ze swojej działalności w 2012 r.**
- VII Interpelacje i zapytania radnych.**
- VIII Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach.**
- IX Wolne wnioski i informacje.**
- X Zakończenie i zamknięcie obrad.**

Następnie przewodniczący Rady zaproponował przejście do punktu II porządku obrad.

Ad. II

Przewodniczący Rady – poinformował, że protokół z XXXII sesji odbytej w dniu 28 grudnia 2012 r. w sali wiejskiej w Chruszczynach czytał osobiście i może stwierdzić, że został sporządzony zgodnie z przebiegiem obrad.

Dodał, że protokół jest do wglądu podczas sesji jak i w biurze Rady Gminy oraz że sprawozdanie z sesji zostało zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Wobec powyższego, wniósł o przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji bez czytania.

/wniosek o przyjęcie protokołu stanowi zał. nr 6/.

Innych propozycji nie było.

Wobec powyższego przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o przyjęcie protokołu z XXXII sesji bez czytania.

Odbyło się głosowanie jawne - nad ww. wnioskiem.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych, czyli wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Rada przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. III

Przewodniczący Rady – poprosił wójta o przedstawienie sprawozdania z działalności w okresie międzysesyjnym oraz o sposobie realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.

Wójt Gminy – odczytał sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym oraz z wykonania uchwał podjętych na poprzedniej sesji.

/informacja stanowi zał. nr 7/.

Przewodniczący Rady – umożliwił radnym zadawanie pytań do sprawozdania wójta.

Głos zabrał:

Radny Stefan Matuszak – zapytał – na czym polegały zmiany w komisji tzw. „AA”.

Wójt Gminy – odpowiedział mówiąc, że zmiany w komisji zostały wprowadzone zgodnie z ustawą, która mówi, że w składzie komisji powinien być przedstawiciel policji i tak się stało. Doszedł pan kierownik Gminnego Komisariatu Policji. Ponadto powinien być pracownik Urzędu Gminy, stąd w skład wszedł pan Mateusz Krawczyk. Te dwie osoby doszły a reszta członków pozostała bez zmian. Przypomniał, że przewodniczącą komisji jest pani Maria Wojteczak, pan Robert Wiśniewski wiceprzewodniczącym, pan Jerzy Kurkiewicz sekretarzem, członkiem pan Zenon Raźniewski. Policjant, który doszedł to pan Przemysław Jankowski.

Innych pytań nie zgłoszono, wobec czego przewodniczący Rady zaproponował przejście do punktu IV.

Ad. IV

Przewodniczący Rady – oznajmił Wysokiej Radzie, że w tym punkcie rozpatrywane będą projekty uchwał i jako pierwszy wywołał projekt uchwały w sprawie:

1. Zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym we Franklinowie.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady – podziękował i poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury.

Radna Janina Smętek – przewodnicząca ww. Komisji – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu z komisją rolnictwa.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący obrad na wspólnym posiedzeniu komisji budżetu i komisji rolnictwa - poinformował, że opinia jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – przedstawił opinie dotyczące wszystkich projektów uchwał o zamiarze likwidacji jednostek oświatowych, które wpłynęły na wniosek wójta gminy od Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego Zarządu Oddziału Gminy Ostrów Wielkopolski. Oznajmił, że obie opinie są negatywne.

/opinia NSZZ „Solidarność” Międzyzakładowa Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania w Ostrowie Wielkopolskim stanowi zał. nr 8/

/opinia Zarządu Oddziału ZNP Gminy Ostrów Wielkopolski stanowi zał.nr 9/

Następnie poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Stefan Matuszak – członek Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest negatywna do wszystkich uchwał dotyczących likwidacji szkół. Ponadto powiedział, że – cyt. „Klub Radnych „Pamięć” nie widzi potrzeby likwidacji tych placówek. Przy dobrej organizacji wszystkich placówek oświatowych na terenie gminy Ostrów można wygospodarować tyle środków, że mogą wszystkie funkcjonować. Potrzeba tylko dobrej woli wójta i radnych gminy. W tym miejscu nie sposób pominąć rozgoryczenia jakie panuje wśród nauczycieli placówek, które mają być zlikwidowane. Z tego środowiska płynie jedno przesłanie – przez wiele lat zachęcano nas do podnoszenia kwalifikacji i zdobywania wyższych stopni. Na dziś o naszym losie mają zdecydować ludzie, którzy z oświatą mają niewiele do czynienia.”

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział – cyt. (...) w latach 1993-1997 dwie miejscowości gminy – Franklinów i Topola Mała zaangażowały się bardzo w rozbudowę szkół podstawowych. Wiele prac zostało przy ich budowie wykonane przez mieszkańców, ale zostały również przez tychże mieszkańców sfinansowane zakupy materiałów budowlanych. Jedyne realne wsparcie otrzymaliśmy wtedy od Kuratorium Oświaty. Gmina przekazała tylko symboliczne kwoty na te budowy. Nie wiem w jakim stopniu w budowę szkoły w Topoli Małej włączał się pan radny Czuba, ale to jak dzisiaj zagłosuje będzie wykładnikiem jego szacunku do ludzkiej pracy, zaangażowania i aktywności. My tę szkołę budowaliśmy po to, żeby mogły się w niej uczyć między innymi wnuki pani radnej Smętek, pana radnego Adamka. Podnosząc dziś rękę za likwidacją tej placówki będziecie się musieli wstydzić przed swoimi dziećmi i wnukami, które mieszkają w tym środowisku i stanowią jego integralną część.”

Wójt Gminy – powiedział – cyt. „(...) cztery, właściwie pięć kolejnych uchwał będzie dotyczyło likwidacji placówek oświatowych. Gdy ponad półtora roku temu był przedstawiony raport o stanie oświaty, o przyszłości tej oświaty w gminie, troszkę z takim powątpiewaniem żeśmy patrzyli, że to tak źle jest z tą demografią. Przypomnę państwu, że przez 10 lat 40% uczniów nam ubyło. Kiedyś te szkoły wszystkie były pełne. Niestety, czarny scenariusz z tego raportu się sprawdza. W tym roku budżetowym ponad 4 mln złotych trzeba dołożyć do utrzymania placówek oświatowych. Niż demograficzny spowodował to, że jest bardzo mało dzieci. W tych placówkach, które dzisiaj zamierzamy likwidować tych dzieci jest od 25 do 44. Średnio można powiedzieć – 30 kilka. Gdy pan inspektor przygotował zestawienie jak to jest w poszczególnych klasach – to czym niższe klasy tym gorzej – można powiedzieć lub utrzymuje się na stałym poziomie. Gdy rok temu zimą jeździliśmy z przewodniczącymi Rady do tych szkół rozmawiać o stowarzyszeniach, ponieważ zależy nam żeby te placówki dalej istniały w formie stowarzyszeń, w jednej z miejscowości podszedł do mnie pan i mówi, że jego syn pracuje na Północy Norwegii i tam istnieją szkoły, w których jest po 5 dzieci w klasach, ale nas zwyczajnie na to nie stać – najzwyczajniej w świecie. Bon oświatowy jest tak skonstruowany, że właściwie pokrywa się koszty w wypadku gdy w klasie jest ponad 20 dzieci. Średnia na dzisiaj w gminie Ostrów to jest niespełna 13 dzieci. Gdy te cztery placówki przejmą stowarzyszenia – ta średnia nam wzrośnie do 15-tu. Nie oznacza to, że nie będziemy dokładać do oświaty i myślę, że przez długie, długie lata będziemy dokładać tylko muszą też istnieć jakieś proporcje. Pewno, że jest ułatwienie, że szkoły poniżej 70-ciu uczniów możemy przekazywać stowarzyszeniom i takie rozmowy też były prowadzone, ale z myślą właśnie o ludziach, o nauczycielach robimy to przez likwidację, ponieważ wówczas zabezpieczymy choć na jakiś czas finansowo ludzi, którzy pracowali w tych placówkach a nie dostaną już pracy w stowarzyszeniach. Jak również otwiera się możliwość dla kilku osób przejścia na świadczenie kompensacyjne czy wcześniejszą emeryturę. Patrzymy z nadzieją w przyszłość, ale tej nadziei nie widać jeżeli chodzi o demografię. Stała na takim poziomie i pewnie jak dzisiaj na komisji budżetu, któryś z radnych zauważył, że znów jest spadek rok do roku - niewielki, ale jest – 30 dzieci w szkołach podstawowych, ileś tam dzieci w gimnazjach. Czyli jeszcze troszkę nam to wszystko leci w dół. Kiedyś dziecko było przypisane do obwodu. Dzisiaj rodzice mają wolny wybór. W naszej gminie 20% dzieci się decyduje uczyć w innych jednostkach samorządowych. Ubywa nam. Przez ostatnie lata bardzo inwestowaliśmy w oświatę remontując budynki, budując sale gimnastyczne, żeby ten niekorzystny taki procent zatrzymać. Udało się. W wielu szkołach ten trend zostaje odwrócony. Myślę, że te szkoły będą istnieć jeszcze długo. Pierwszy odruch po usłyszeniu tego raportu półtora roku temu był taki, że zlikwidujemy 4 szkoły filialne i 4 podstawowe, ale wówczas nie byli przygotowani ani ludzie, ani nauczyciele, żeby założyć stowarzyszenia. Dobrze, poczekajmy – mówimy – rok czasu, niech ze spokojem wszyscy spróbują założyć te stowarzyszenia a my będziemy wspierać. Dzisiaj tak z grubsza pani skarbnik wyliczyła, że w tym roku utrzymanie jednego

dziecka w placówkach oświatowych będzie nas kosztowało ponad 11.500 i właśnie takie kwoty – oczywiście rocznie – takie kwoty będą przekazane na jedno dziecko tym stowarzyszeniom. Na dziecko przedszkolne przekracza to 6.500 złotych. Myślę, że niestety przy wyrzeczeniach, przy ograniczeniu liczby zatrudnionych, przy dołożeniu sobie pracy te stowarzyszenia pewno udźwigną ten ciężar i będą funkcjonować. Chciałbym też jednoznacznie powiedzieć na temat budynków. Budynki tych placówek będą cały czas gminne. Stowarzyszenia będą tylko odpowiedzialne za bieżące utrzymanie tych budynków, natomiast wszystkie modernizacje, remonty, jakieś poważne awarie - np. wysiadzie piec do centralnego ogrzewania – wszystko będzie zawsze po stronie gminy. My to będziemy modernizować, remontować i dbać o te budynki dalej. Myślę, że dalsze utrzymywanie tak wielu szkół na terenie gminy byłoby drogą donikąd. A przecież zarówno ja, jak i państwo radni obiecywaliśmy, przysięgaliśmy, że będziemy dbać o sprawy gminy, o pieniądze podatników. Nie ma innej drogi na dzisiaj.”

Radny Stanisław Trawiński – powiedział – cyt. „właśnie, będziemy dbać o sprawy gminy, realizować marzenia mieszkańców. Szkoda, że do opinii związków nie zostały przeczytane panie przewodniczący uzasadnienia. Bardzo ciekawe jest uzasadnienie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Jeden punkt tylko przytoczę z tego uzasadnienia – „argumenty natury ekonomicznej nie mogą być główną przesłanką likwidacji szkół na terenie gminy” i to jest tutaj nawet wyrok NSA z 2006 r. I jeżeli ciągle słyszymy, że przy obecnych rządach pana wójta, finanse gminy stoją tak dobrze jak jeszcze nigdy to trudno jest to zrozumieć, że te szkoły musimy zamykać. Jak również to, że jeżeli z wyliczenia jest 11.500 zł na jednego ucznia i takie same pieniądze dostaną stowarzyszenia to gdzie są te oszczędności, to gdzie będą te oszczędności, na czym będą te oszczędności? Szanowni państwo radni, ile razy odbyła komisja oświatowa posiedzenie na temat szkół, na temat tak ważnego tematu jakim jest zamykanie szkół. Ja nie jestem członkiem. Byłem wczoraj z kolegą Wiesławem – nie jesteśmy członkami. Nawet nikt nie powiadomił, że jest to posiedzenie. Przeczytaliśmy na tablicach, żeby wziąć udział w tym, żeby zabrać głos, podyskutować, bo tam oprócz naszej dyskusji nie było żadnej innej, bo taki projekt przedstawił pan wójt – to radni koalicyjni podnoszą rękę. Przykre jest to, bardzo przykre jest to, że oprócz wypowiedzianego jednego słowa, że te opinie są pozytywne, ze strony komisji nie ma żadnego uzasadnienia. Najkrótszego zdania uzasadnienia. Opinia pozytywna i koniec. A są to szkoły, które mają grubo ponad 100 lat. Przetrwały różne zabory, wojny. Miejscowości były zdecydowanie mniejsze, nawet połowy mieszkańców nie było, dzieci było zdecydowanie mniej w tych szkołach i się opłaciło wtedy te szkoły prowadzić. A tu dzisiaj za chwilę będziecie podnosili rękę i głosowali za tym, żeby te szkoły pozamykać. I to co powiedziałem pół godziny temu na komisji (...) nie wiem czy macie takie wytyczne, czy obietnice co w zamian, czy to są wasze indywidualne decyzje – to podnieście głowy do góry jak będziecie podnosili ręce, bo na komisji przed chwilą co niektórzy wstrzymali się jeżeli to się tyczyło ich obwodów wyborczych albo sąsiadujących obwodów, żeby dobrze wypaść przed swoimi wyborcami. Nie wstydźcie się tych decyzji, bo my od samego początku jeżeli był temat likwidacji szkół to jesteśmy przeciwni i konsekwentnie jesteśmy przeciwni do samego końca, bo są pewne działania, na których nie można oszczędzać i nie powinno się oszczędzać. Nie będziemy tu dzisiaj głosili referatów gdzie można znaleźć ogromne pieniądze, które są wydawane, które są wydawane waszymi palcami. (...)”

Radny Sylwester Klaskała – powiedział – cyt. „ (...) trochę zostałem wywołany do tablicy przez radnego Trawińskiego na komisji, bo uzasadnię dlaczego się wstrzymuję. Mam dzisiaj duże wątpliwości po wysłuchaniu tego wszystkiego, czy stowarzyszenia podołają w prowadzeniu tych placówek. Ja im to życzę żeby podołały, ale będą mieć duże kłopoty. Ilość dzieci maleje i będzie malała. Natomiast powiem, że w sprawach Daniszyna i Łąkocin popełniono cztery błędy, cztery błędy w historii, które się mszczą. W latach sześćdziesiątych

kiedy budowano, miała być jedna 1000-latka dla tych obydwu miejscowości – nie podjęto tematu. Następnie, kiedy została powołana szkoła zbiorcza, zostały one rozdzielone. I dalej kiedy 10 lat temu mówiłem, że Łakociny będą mieć problemy z uczniami i należy powołać w jednej ze szkół gimnazjum a w drugiej podstawówkę – nikt mnie nie poparł, ani radny z Łakocin ani radny z Daniszyna. Nie – wtedy kolega Trawiński nie był radnym. I dzisiaj stajemy przed dylematem likwidacji jednostki w Łakocinach - szkoły w Łakocinach. Ja mam inny pomysł, ale żeby nie przeszkadzać stowarzyszeniu dzisiaj to nie powiem i pominę.”

Innych głosów w dyskusji nie było.

Wobec powyższego przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad ww. projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 15 radnych z czego 8 radnych głosowało za przyjęciem uchwały, 5 radnych głosowało przeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXIII/245/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym we Franklinowie, stanowi zał. nr 10/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

2. Zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich wraz z oddziałem przedszkolnym w Łakocinach.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Tomasza Czubę o przedstawienie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.

Radny Tomasz Czuba – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały.

Przewodniczący Rady – podziękował i poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury.

Radna Janina Smętek – przewodnicząca komisji spraw społecznych, oświaty i kultury – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia komisji budżetu i komisji rolnictwa.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący obrad na wspólnym posiedzeniu komisji budżetu i komisji rolnictwa - poinformował, że opinia jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – powiedział, że opinia Klubu Radnych „Pamięć“ dotyczyła wszystkich projektów uchwał. Podobnie było z opiniami związków zawodowych.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Radni dyskusji nie podjęli.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 15 radnych z czego 9 radnych głosowało za przyjęciem uchwały, 5 radnych głosowało przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXIII/246/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich wraz z oddziałem przedszkolnym w Łąkocinach, stanowi zał. nr 11/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

3. Zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym w Słaborowicach.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady – podziękował i poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury.

Radna Janina Smętek – przewodnicząca komisji spraw społecznych, oświaty i kultury – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia komisji budżetu i komisji rolnictwa.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący obrad na wspólnym posiedzeniu komisji budżetu i komisji rolnictwa - poinformował, że opinia jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – przypomniał, że opinie Klubu Radnych „Pamięć“ i związków zawodowych zostały wcześniej przedstawione i wiadomo jakie są. Następnie otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Feliks Andrzejak – zapytał - cyt. „(...) ponieważ wiemy, że szkoła w Słaborowicach jest objęta specjalnym programem unijnym. Tam jest do wykorzystania środków unijnych około chyba 400.000 zł jeżeli się nie mylę, jest tam coś z gminy również. Jak wygląda sytuacja jeżeli będzie to stowarzyszenie ? I co z formą wykorzystania tych finansów - do kiedy, i czy w przypadku, jeżeli nie zostaną wykorzystane te pieniądze – czy będzie potrzeba zwrotu tych sum, jeżeli chodzi o środki unijne ?”

Skarbnik Gminy – pani Zofia Lisek – odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy zgodnie z wiedzą, którą ma a umowy nie podpisywała tylko składała kontrasygnatę to w umowie jest zapisane, że do tego okresu, do którego będzie ta jednostka prowadzona przez gminę, to te środki mogą być wykorzystane. Natomiast te środki, które przypadają na rok szkolny 2013-14 to przepadną.

Radny Feliks Andrzejak – zapytał – jaka to będzie kwota ? Na jakie lata to zostało rozłożone ?

Skarbnik Gminy – odpowiedziała, że z tego co pani dyrektor mówiła to prawdopodobnie ta umowa może być do negocjacji lecz na tę chwilę taki jest zapis w umowie.

Radny Feliks Andrzejak – powtórzył pytanie – na jakie lata to zostało rozłożone i jakie to są kwoty ?

Skarbnik Gminy – odpowiedziała, że na rok 2014 jest to kwota 131.000 zł. Natomiast na ten rok jest kwota 259.000 zł. Jak to będzie wyglądało, jeśli chodzi o zakończenie roku szkolnego to już pani dyrektor wie. Dodała, że osobiście nie zna zasad szczegółowych realizacji tego programu - jak to jest rozbite na wydatki, które szkoła dokonuje, bo cały wniosek jest napisany przez szkołę Słaborowice, przez nich realizowany a tylko przez budżet Gminy przeprowadzany. Jeszcze raz podkreśliła, że szczegóły projektu zna pani dyrektor, ona go opracowywała. W umowie zapisy są takie jak określa wniosek a wniosek został sporządzony przez szkołę w Słaborowicach.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział – cyt. „jeżeli na ten rok jest 250 z haczykiem tych tysięcy do wykorzystania to mamy, tego roku raptem zostało do końca sierpnia 8 miesięcy, no powiedzmy, że już niecałe, bo 7 miesięcy - do wykorzystania tych środków pieniężnych. I do pani dyrektor - czy faktycznie ta kwota jest rozpisana i będzie wykorzystana do tego czasu ?”

Przewodniczący Rady Gminy – zapytał – czy jest możliwość aneksowania tej umowy, ewentualnie przesunięć w harmonogramie, bo większość projektów tak ma.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Słaborowicach - *pani Maria Pawlak* – powiedziała – cyt. „tak jak we wszystkich projektach unijnych kwoty są na rok kalendarzowy. Oczywiście mamy lata szkolne i jeżeli budżet 252.000 zł, bo 235.000 zł środków unijnych jeżeli się nie mylę – to są pieniądze, które muszą być wydatkowane w roku 2013. Pozostała kwota – nie wiem czy to jest 100, nie mam przy sobie akurat budżetu – 130 (nie znam dokładnie) - jest na rok 2014. Proszę państwa, że środkami unijnymi jest tak, że nie ma takiej płynności, którą byśmy sobie życzyli. My co trzy miesiące robimy wniosek o płatność, rozliczamy się z tego co ześmy wykonali z realizacji zarówno zadań oświatowych jak i tych finansowych, ale WUP ma czas na rozpatrzenie naszych wniosków. Niekiedy trwa to dwa i trzy miesiące i jest następna transza. Tak, że my nie umiemy powiedzieć czy ta płynność będzie zachowana i czy my na pewno będziemy. Ponieważ ja już to pytanie miałam zadane przez pana radnego wczoraj na komisji oświatowej i ja dzisiaj pofatygowałam się – dzwoniłam do WUP-u poznańskiego – co prawda nie było szefa, którym jest – pana Białka – on udziela takich informacji, oczywiście te informacje są tylko drogą mailową i pisemną. Wstępna informacja telefoniczna (...) od opiekuna była taka, że jest to precedens w skali krajowej i no negocjacji tak jak pan (...) mówi - to raczej nie będzie, żeby można było przekazać stowarzyszeniu, bo beneficjentem projektu jest gmina i stowarzyszenie dalej nie może poprowadzić projektu. Na przedszkole był projektem, który przez dwa lata finansuje tą grupę przedszkolną, ten oddział przedszkolny – Unia – po dwóch latach musi być prowadzony przez gminę.”

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział – cyt. „(...) jedna smutna refleksja, bo nie mamy wątpliwości jak to będzie przegłosowane. Szkoły, akurat te trzy w pierwszej kolejności, najstarsze szkoły prawie, że w gminie – ponad 100-latki, przetrwały nawet okres Kulturkampfu, no niestety nie przetrwały tutaj rządów ludzi spod znaku „Zielonej Koniczynki”. Smutne. To niby ludzie, którzy mają reprezentować środowiska wiejskie.”

Innych głosów nie było.

Wobec powyższego przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 15 radnych z czego 8 radnych głosowało za przyjęciem uchwały, 6 radnych głosowało przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXIII/247/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym w Słaborowicach, stanowi zał. nr 12/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

4. Zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Wysocku Wielkim.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Tomasza Czubę o przedstawienie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.

Radny Tomasz Czuba – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały.

Przewodniczący Rady – podziękował i poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury.

Radna Janina Smetek – przewodnicząca komisji spraw społecznych, oświaty i kultury – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia komisji budżetu i komisji rolnictwa.

Radny Władysław Słomiński – przewodniczący obrad na wspólnym posiedzeniu komisji budżetu i komisji rolnictwa - poinformował, że opinia ze wspólnego posiedzenia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – przypomniał, że opinie Klubu Radnych „Pamięć” i związków zawodowych zostały przedstawione wcześniej.

Zatem otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Feliks Andrzejak – powiedział – cyt. „(...) wiadomo było, że już w zeszłym roku odnośnie zamiaru likwidacji, bo plan przewidywał – szkół, między innymi tu również w Wysocku, która obroniła się. No wszystkie te szkoły obroniły się, te, które są aktualnie likwidowane przed tym, że nie zostały zlikwidowane w ubiegłym roku tylko przesunięto o rok czasu tą likwidację. Ja mam takie mieszane uczucia, ponieważ budowaliśmy tutaj – radni budowali, myśmy byli przeciwni temu – budowali Orlik. Powstanie tu stowarzyszenie, tak jak tu pan mówił Sylwester Kłaskała – może przetrwa, może nie. Czy akurat te dzieci, które są tutaj będą chodziły do Wtórku do szkoły, czy pójda do Ostrowa - to prawdopodobnie szybciej

pójdą do Ostrowa, ponieważ jest lepsza łączność, dojazd, to wszystko. Tak, że pytam – jaki miało sens budowa Orlika, który jeszcze nie jest skończony a praktycznie rzecz biorąc szkołę się zamyka, która praktycznie rzecz biorąc może z tego w ogóle nie korzystać. A biorąc pod uwagę mieszkańców, bo ktoś może mówić, że mieszkańcy będą korzystać, młodzież starsza. Jak to jest wykorzystywane przez mieszkańców i starszą młodzież, można się spytać tych co dozorują Orlika w Sobótce to powiedzą na jakich zasadach to jest, czy faktycznie oni są w 100% wykorzystane tak jak on miał służyć temu celowi.”

Radny Henryk Kwiecień – powiedział, że – cyt. „(...) ja już wczoraj na komisji oświaty mówiłem jedną ważną rzecz – jest mi bardzo przykro, tym bardziej w tym miejscu jest mi przykro, gdzie tutaj stoję i nie spodziewałem się tego, że to co mnie spotkało 9-go czerwca 2011 roku będzie dotyczyło Wysocka. (...) chciałoby się dużo mówić, chciałoby się dużo mówić na temat oświaty, ale choćbyśmy nie wiem jak dużo mówili to i tak problemu nie rozwiążemy. Szanowni zebrani na tej sali, drodzy radni i radni, przecież my doskonale tutaj wiemy, że myśmy z problemem oświaty zostali tu na dole jako wójtowie, jako wicewójtowie, jako prezydenci miast i burmistrzowie oraz radni wszystkich szczebli. Przecież my wiemy doskonale, że władza nasza do góry kompletnie w tym temacie nic nie zrobiła. Nie zrobił w tym temacie nic Rząd, nie zrobił Sejm z posłami, nie zrobił Senat z senatorami a o Ministerstwie Oświaty to już w ogóle nie będą mówili. Wiemy doskonale od iks lat – takie jest moje mniemanie, że to Ministerstwo Oświaty jest zawsze gdzieś tam z czymś w tyle, ale ja z drugiej strony nie dziwię się temu Ministerstwu, gdzie mają związki zawodowe, gdzie mają wielkie lobby i olbrzymie lobby bym powiedział w Sejmie to trudno jest przeprowadzić niektóre wielkie sprawy a było to tak proste. Ja sadziłem, że na dzisiejszym spotkaniu będzie troszeczkę tak jak było wczoraj na komisji oświaty, że tutaj panie dyrektor spróbują wykorzystać chwilę, wykorzystają koleżanki, które są z nimi i powiedzą o paru rzeczach a może i paru paradoksach, bo jak wiemy doskonale te paradoksy są. Te paradoksy są w każdej dziedzinie naszej gospodarki, ale te paradoksy jeśli chodzi o oświatę są potężne. Wtedy, kiedy przydzielano Kartę Nauczyciela ona w ogóle miała inny sens. Ona miała sens pomocy dla ludzi tych, którzy po prostu uczyli, pracowali na wsi, którzy musieli dojeżdżać autobusami niekiedy 6³⁰ żeby być w szkole na godzinę 8⁰⁰ i wyjeżdżali z tej szkoły o 14⁰⁰, 15⁰⁰ żeby w domu być niekiedy o godzinie 17⁰⁰, 18⁰⁰. Wtedy ta Karta miała sens. Dzisiaj ta Karta nie ma sensu kochani, szanowni państwo z tego względu, że my podejmujemy tu tak ważną decyzję, jaką żeśmy mieli w roku 2012, gdzieśmy likwidowali 4 szkoły filialne. Nie będę się wypowiadał dlaczego tak późno, ale myśmy je likwidowali z dniem 1-go września a pozostali wszyscy z dniem 1-go września dostali podwyżkę o 3,9% w całej oświacie. Kochani, ja już nie raz się wypowiadałem na temat Karty, ja do tego tematu nie chciałbym wracać, ale powiem szczerze – Stasiu, Wiesiu naprawdę chyba widzicie, że głosujemy z głowami do góry, bo załatwiamy sprawę gminy, gminy, budżetu, podatnika i społecznika. To są te rzeczy kochani państwo, które my dzisiaj mamy załatwić, mamy je załatwić, bo je musimy załatwić, bo mamy taką ilość w tych szkołach jaką mamy. Przecież ja sądzę, że dobrze rozumiem, że tu nie ucierpią dzieci, bo tak jak powiedziała pani skarbnik – na te dzieci w szkole przeznaczymy prawie 11.500 na jedno dziecko. My jak będziemy dalej mieć te dzieci – szkoły utrzymamy. Gorszy problem jest, problem jest tego rodzaju, że ubędzie nam nauczycieli z tego względu, że oni nie będą mieć tej Karty i oni nie będą zarabiali to co powinni zarabiać i to co inni nauczyciele zarabiają w naszej gminie tylko będą zarabiali na poziomie może 1.600-2.000. Sądzę, że nie dojdzie do takiej sytuacji, że te pensje mimo wszystko będą większe, bo te budżety za sprawą dzieci i uczniów one może będą na poziomie, że starczy i wystarczy tych pieniędzy na to, żeby ci nauczyciele jakoś godnie zarabiali. I to jest najgorsze w tej sytuacji, że po prostu my musimy się spotkać z taką rzeczą jak zwalnianie tych nauczycieli, bo nie mamy innego wyjścia. Jak by była inna sytuacja, sytuacja i problem Karty rozwiązany Nauczyciela to tak jak powiedziałem wczoraj – nie byłoby dzisiejszego problemu, nie załatwialibyśmy tej sprawy, bo to by musieli za nas załatwić dyrektorzy szkół.”

Pan Ryszard Tomczak – *soltys wsi Sobótka* – odpowiedział panu radnemu Andrzejakowi, że Orlik w Sobótce jest wykorzystany nie tylko w 100-u ale w 200%. Bardzo dużo mieszkańców Szczur przyjeżdża, woli grać na Orliku niż na boisku, które jest w Szczurach.

Innych głosów nie było.

Wobec powyższego przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 15 radnych z czego 8 radnych głosowało za przyjęciem uchwały, 3 radnych głosowało przeciw, 4 radnych wstrzymało się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXIII/248/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Wysocku Wielkim, stanowi zał. nr 13/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

5. Zamiaru likwidacji Przedszkola Publicznego w Wysocku Wielkim.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Tomasza Czubę o przedstawienie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.

Radny Tomasz Czuba – *wiceprzewodniczący Rady Gminy* – odczytał wskazany projekt uchwały.

Przewodniczący Rady – podziękował i poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury.

Radna Janina Smetek – *przewodnicząca komisji spraw społecznych, oświaty i kultury* – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia komisji budżetu i komisji rolnictwa.

Radny Władysław Słomiański – *przewodniczący obrad na wspólnym posiedzeniu komisji budżetu i komisji rolnictwa* - poinformował, że opinia ze wspólnego posiedzenia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – przypomniał, że opinie negatywne Klubu Radnych „Pamięć” i związków zawodowych zostały przedstawione wcześniej, po czym otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Radni nie zabrali głosu.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 15 radnych z czego 8 radnych głosowało za przyjęciem uchwały, 5 radnych głosowało przeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXIII/249/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie zamiaru likwidacji Przedszkola Publicznego w Wysocku Wielkim, stanowi zał. nr 14/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

6. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 599/45 położonej w obrębie geodezyjnym Sobótka.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia komisji budżetu i komisji rolnictwa.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący obrad na wspólnym posiedzeniu komisji budżetu i komisji rolnictwa - poinformował, że opinia ze wspólnego posiedzenia jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płóciennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Radni nie zabrali głosu.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

*O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.
Obecnych było 14 radnych, ponieważ wyszedł z sali radny Kazimierz Działoszek.*

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 14 radnych – uchwała została przyjęta jednogłośnie 14-oma głosami.

/UCHWAŁA Nr XXXIII/250/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 599/45 położonej w obrębie geodezyjnym Sobótka, stanowi zał. nr 15/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

7. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 447/4 położonej w Sobótce.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Tomasza Czubę o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Tomasz Czuba – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady – podziękował i poprosił o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia komisji budżetu i komisji rolnictwa.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący obrad na wspólnym posiedzeniu komisji budżetu i komisji rolnictwa - poinformował, że opinia ze wspólnego posiedzenia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płóciennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Radni nie zabrali głosu.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

*O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.
Obecnych było 15 radnych, ponieważ wrócił na salę radny Kazimierz Działoszek.*

Przewodniczący Rady stwierdził, że za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych – uchwała została przyjęta jednogłośnie.

/UCHWAŁA Nr XXXIII/251/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 447/4 położonej w Sobótce, stanowi zał. nr 16/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

8. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 825/12 położonej we Wtórku.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia komisji budżetu i komisji rolnictwa.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący obrad na wspólnym posiedzeniu komisji budżetu i komisji rolnictwa - poinformował, że opinia ze wspólnego posiedzenia jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płóciennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Radni nie zabrali głosu.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych – uchwała została przyjęta jednogłośnie.

/UCHWAŁA Nr XXXIII/252/2013 Rady Gminy Ostrow Wielkopolski z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 825/12 położonej we Wtórku, stanowi zał. nr 17/

Następnie zaproponował przejście do punktu V – podjęcie apelu w sprawie budowy II etapu obwodnicy Ostrowa Wielkopolskiego w ciągu drogi ekspresowej S-11.

Ad. V

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Tomasza Czubę o przedstawienie tekstu proponowanego apelu do Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska oraz Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie budowy II etapu obwodnicy Ostrowa Wielkopolskiego w ciągu drogi ekspresowej S-11.

Radny Tomasz Czuba – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał tekst apelu w ww. sprawie.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział – cyt. (...) z apelem może występować Rada Gminy, czyli rozumiem, że ten tekst to jest właściwie tekst autorski pana przewodniczącego. Budowa obwodnicy, że jest zasadna to mogę powiedzieć jako mieszkaniec wsi przez, którą podobno przejeżdża – nie liczyłem – ponad 20.000 pojazdów na dobę. Natomiast do treści tego apelu pana przewodniczącego podchodzimy z dużym dystansem. To jest drugi apel, gdy w kwietniu 2008 roku wystąpił pan z apelem do Prezesa Rady Ministrów, aby pan Piotr Kuroszczyk pełnił „funkcję organów gminy” – tak to się nazywało – do chwili wyborów – poparliśmy ten apel jednogłośnie. Takiego poparcia mogliby pozazdrościć wszyscy władarze ościennych gmin. A czym to się skończyło - podziałem Rady, późniejszym szykanowaniem radnych z Klubu radnych i dyskryminowaniem miejscowości, które przez nich są reprezentowane. Dziś kolejne rady – ostatnio gdzieś w prasie wyczytałem, w tym chyba Rada Powiatu - występują z podobnymi apelami w sprawie budowy drugiego etapu obwodnicy Ostrowa. Tylko, że jak tam doczytałem się to tekst tego apelu Rady Powiatu został wcześniej uzgodniony przez wszystkie kluby. Nam narzuca się gotowy tekst, który mamy przyjąć przed głosowaniem. No nie wiem – czy nie wystarczyło tylko wystąpienie z apelem przez Posła z tego okręgu wyborczego, tego powiatu, z tej gminy do własnego klubu – Klubu PSL o poparcie w budżecie Państwa poprawki, która umożliwiła rozpoczęcie tej inwestycji. Przecież PSL o ile się nie mylimy jest w koalicji rządzącej. Budowa drugiego etapu obwodnicy Ostrowa jest tym bardziej zasadna, że według naszej wiedzy - mam kontakt z takimi rolnikami – już nastąpił pod tę inwestycję wykup gruntów od rolników. Popieramy ten apel, postrzegamy go jako element nieustannej kampanii wyborczej i próbę zatarcia złego wrażenia spowodowanego tym, że pan Poseł głosował za odrzuceniem tej poprawki.”

Radny Stanisław Trawiński – powiedział – cyt. „(...) ja bym tutaj miał właśnie pytanie do pana wójta (..) w związku z tym apelem panie wójcie – czy, bo tu będziemy podejmować za chwilę apel, sprawa jest bardzo istotna dla naszego regionu, samorzady już taki apel podjęły. Ja mam do pana wójta pytanie jako do prezesa gminnego PSL-u – czy zarząd PSL-u też

wystosował taki apel, czy zwrócił się z zapytaniem do Posła tej ziemi – Posła Piotra Walkowskiego, dlaczego w Sejmie głosował przeciwko obwodnicy Ostrowa, tak ważnej, drugiego etapu, budowy drugiego etapu tak ważnej inwestycji. Czy zarząd gminny się zwrócił z takim pytaniem, jeżeli się zwrócił to jaką uzyskał odpowiedź i czy w najbliższych wyborach jakie będą a pan Piotr Walkowski obecny Poseł będzie kandydował – czy zarząd gminny, jeżeli on tak dba o swoje środowisko, czy udzieli rekomendacji do kandydowania w najbliższych wyborach ?”

Wójt Gminy – powiedział – cyt. „(...) nie wiem jak głosował pan Poseł Walkowski. Gdzieś tam w prasie wyczytałem, że był przeciwny poprawce wniesionej przez niektórych posłów, ale tak sobie myślę, że jak my uchwalany budżet i czasem ktoś wniesie też jakąś dziwną poprawkę, która ma niby rozpocząć coś a i tak na to pieniędzy jest za mało to pewnie większość radnych podchodzi jakoś tak – no nie jest zadowolona z tej poprawki. I myślę, że podobnie też dzieje się w Sejmie jak i w samorządach. Natomiast resztę tych pytań pana przemilczę. Jest pan członkiem PSL-u, powinien pan wiedzieć najlepiej jak to się dzieje – czy zarząd jakieś wystosował pisma. Tak, że musi pan sobie sam na to odpowiedzieć.”

Radny Stefan Matuszak – powiedział – cyt. „(...) problem drugiego etapu obwodnicy dotyczy nie tylko Ostrowa, ale o dziwo dotyczy też rejonu, który ja jako radny reprezentuję i radny Andrzejak. Otóż, wszyscy państwo wiecie kto zna drogę S-11 to od samego Kępna do Poznania są tylko dwie miejscowości, w których nie ma lewoskrętów. Jest to Szczury i Górzno. I z tymi lewoskrętami ja z Generalną Dyrekcją Dróg w Poznaniu koresponduję od kilku lat i ostatnia informacja jaka do mnie dotarła pocieszająca to, że te lewoskręty powstaną w pakiecie z budową drugiego etapu budowy obwodnicy Ostrowa. I w tym momencie kiedy pada drugi etap obwodnicy Ostrowa – co dalej ? To są skrzyżowania w każdej miejscowości z dwoma drogami powiatowymi. Czy Powiatowy Zarząd Dróg też próbuje w jakiś sposób, bo to są skrzyżowania z ich drogami, naciskać na Generalną Dyrekcję Dróg, żeby wreszcie te lewoskręty powstały ? W tych miejscowościach, na tych skrzyżowaniach zginęło już wiele osób. Ciekawe ile jeszcze musi zginąć zanim to powstanie, dlatego ten drugi etap obwodnicy jest tak ważny i uważam, że ten apel jest zasadny, aczkolwiek budzi moje wątpliwości tak jak kolegów, bo my tym apelem sprzeciwiamy się naszemu Posłowi chyba, że nasz Poseł nas źle reprezentuje.”

Przewodniczący Rady – powiedział – cyt. „w pierwszej kolejności zostałem tu wywołany przez pana radnego Matuszaka – czy Powiatowy Zarząd Dróg ... ? Tak, Powiatowy Zarząd Dróg – ja osobiście, mógł być tylko przewodniczący Rady, ale wiem, że również starosta i obecny i poprzedni i pan wójt, z którym kilkakrotnie byliśmy u dyrektora Napierały - na ten temat rozmawialiśmy. Natomiast, no dlaczego tak się dzieje to pewnie nie muszę wyjaśniać. Zresztą o tym już na sesjach też była wcześniej mowa. Co do tych kwestii politycznych, no to ja się nie odniosę dlatego, że nie należę do PSL-u i w żaden sposób nie mogę go w związku z tym reprezentować. Natomiast, mimo wszystko nawiążę do tego co powiedział pan radny Trawiński. Po części to już wyjaśnił pan wójt, ale na wczorajszym spotkaniu, o którym pan wójt już mówił w sprawie obwodnicy Ostrowa, które odbyło się wczoraj na zaproszenie starosty i prezydenta przy udziale samorządowców, przyjechała Komisja Infrastruktury Sejmowej, przyjechał Wiceminister Jarmuziewicz, przyjechali przedstawiciele Generalnej Dyrekcji i między innymi w dyskusji była też mowa o głosowaniu tych wniosków a takie wnioski były dwa. Jeden był złożony jako poprawka do budżetu w trakcie tworzenia budżetu – procedowany tylko w sejmie przez radnego Derę między innymi, później już w senacie przez radną Andżelikę Moździanowską. Natomiast myślę, że najlepsze wytłumaczenie w tej sprawie przedstawił Wiceminister Jarmuziewicz, który po pierwsze podkreślał, że nie ma sensu zapisywanie tych zadań w budżecie Państwa dlatego, że jest zupełnie inna inżynieria finansowania tych zadań i one są wprowadzane rozporządzeniem Rady Ministrów. I tutaj sejm

może i posłowie mogą tylko zabiegać, natomiast wprowadzenie takiego zadania a już szczególnie w formie takich autopoprawek, które dotyczą niewielkich kwot, które tak naprawdę nie zabezpieczają realizacji zadania – zupełnie mija się z celem. To tyle, jeżeli chodzi o te kwestie, które poruszył pan radny Trawiński. Natomiast powiem szczerze, że jakoś – no nie wiem - kompletnie nie rozumiem tego głosu, który przedstawił radny Płóciennik. Tak, jest to propozycja. Nie twierdzę, że ja to osobiście sam od początku do końca napisałem, ja się z tym utożsamiam. Natomiast państwo oczywiście mieli to w materiałach, było to przedstawione na komisjach i jeśli macie państwo propozycje jakiś zmian to ja nie widzę powodu, żeby te zmiany wprowadzać. W związku z tym nie bardzo ten pański głos rozumiem - albo pan popiera ten projekt, albo chce go zmienić, albo jest przeciwko. A cała reszta jakoś zupełnie mi się nie łączy, ale już zupełnie nie widzę związku i to tylko może uśmiech wywołać to porównanie do poprzedniego apelu, który zgłosiłem jeszcze jako zwykły radny w sprawie wyznaczenia przez Wojewodę – Piotra Kuroszczyka na Komisarza. Nie widzę naprawdę związku (...).”

Innych głosów nie było.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony tekst apelu.

O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym tekstem apelu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za przyjęciem apelu głosowało 15 radnych – apel został przyjęty jednogłośnie.

/APEL Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 29 stycznia 2013 r. do Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska oraz Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie budowy II etapu obwodnicy Ostrowa Wielkopolskiego w ciągu drogi ekspresowej S-11, stanowi zał. nr 18/

Następnie zaproponował przejście do punktu VI – sprawozdanie Komisji Rewizyjnej ze swojej działalności w 2012 r.

Ad. VI

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie sprawozdania Komisji Rewizyjnej.

Radny Władysław Słomiński – członek Komisji Rewizyjnej – przedstawił sprawozdanie Komisji z działalności w 2012 r.

/sprawozdanie Komisji Rewizyjnej ze swojej działalności w 2012 r. stanowi zał. nr 19/

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Radni dyskusji nie podjęli.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawione sprawozdanie.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że tego się nie głosuje.

Przewodniczący Rady - odpowiedział, że może być głosowanie i takie głosowanie zarządza.

O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym sprawozdaniem.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 14 radnych z czego 13 radnych głosowało za przyjęciem sprawozdania, 1 radny wstrzymał się od głosu, 1 radny nie wziął udziału w głosowaniu – sprawozdanie zostało przyjęte.

/SPRAWOZDANIE Komisji Rewizyjnej z działalności w 2012 r., stanowi zał. nr 19/

Następnie zaproponował przejście do punktu VII.

Ad. VII

W tym punkcie obrad przewodniczący Rady dał możliwość zgłaszania interpelacji i zapytań radnych.

Interpelacji - nie było.

Zapytań – nie było.

Przewodniczący Rady – wobec powyższego, zaproponował przejście do kolejnego punktu porządku obrad, tj. odpowiedzi na interpelacje i zapytania z poprzednich sesji.

Ad. VIII

W punkcie **odpowiedzi na interpelacje i zapytania** - przewodniczący Rady – poinformował, że na poprzedniej sesji, która odbyła się w dniu 28 grudnia 2012 r. nie zgłoszono interpelacji i nie było zapytań.

Wobec powyższego zaproponował przejście do punktu IX – wolne głosy i informacje.

Ad. IX

W punkcie wolne wnioski i informacje – głos zabrali:

Radny Wiesław Płóciennik – przytoczył słowa śp. prof. Michała Kuleszy, którego jak powiedział można uważać za ojca samorządu w Polsce. Cyt. „Rozwój, którego jesteśmy świadkami przez ostatnie 20 lat jest imponujący, ale jednak - za przeproszeniem – dość prostacki i polega wciąż na tym samym. Mówiąc w uproszczeniu są to cały czas inwestycje w beton a trzeba inwestować w ludzi. Dlaczego radnymi zazwyczaj nie zostają ludzie, którzy mają coś do powiedzenia w lokalnych społecznościach, chociaż tacy się też zdarzają i nie chciałbym ich urazić, ale tacy, dla których najważniejsza jest dieta. To przykre, ale poziom radnych jest zazwyczaj bardzo niski. Do tego burmistrzowie, wójtowie czy nawet prezydenci miast często z radnymi nie rozmawiają i nie liczą się z nimi. Tak samo jak nie rozmawiają z mieszkańcami. Rzucają coś do przegłosowania i tyle.”

Radny Stanisław Trawiński – powiedział – cyt. „(...) chciałbym wrócić jeszcze w dwóch zdaniach do tego głosowania odnośnie zamiaru likwidacji tych szkół, o tym co tutaj mówił kolega Heniu, że jest wam przykro, chociaż trudno wierzyć w takie słowa o tych paradoksach związanych z tym, bo żaden z was się nie zawahał jeżeli chodzi konkretnie o szkołę w Słaborowicach i to co króciutko powiedziała pani dyrektor w swoim wystąpieniu jak zadzwoniła, że szkoła ma zostać przekształcona i pieniądze przepadną to o czymś takim w skali kraju jeszcze nie słyszeli, żeby pozyskać tak duże pieniądze i w trakcie głosować nad tym, żeby taką szkołę zamknąć. Szanowni państwo radni, byłem przekonany, że jeszcze zastanowicie się

w czasie tego głosowania – jednak tkwiłem w błędzie i z przykrością dzisiaj, teraz w tym momencie już po tych głosowaniach, wszyscy wiedzą jak wypadły, muszę powiedzieć coś dość istotnego co przez cały czas trwania kadencji jest zauważalne różnymi szmerami na tej sali. Większość zdecydowała za tym, żeby zamknąć, żeby zlikwidować te szkoły podstawowe, jednocześnie pozbawić nauczycieli pracy, bo szans większych nie mają, żeby inne szkoły ich przejęły z terenu gminy a tym bardziej z zewnątrz, spoza terenu gminy. Nauczyciele, którzy pokończyli studia, pokończyli dodatkowe kierunki, bo taki był wymóg, ci co nie mieli musieli się doksztalać, bo taki był wymóg żeby mogli pracować - z wieloletnim stażem. A dzisiaj nad zamknięciem szkół i nad likwidacją tych stanowisk pracy z przykrością, z przykrością podkreślam – to stwierdzam, głosowali radni, którzy niejednokrotnie mają tutaj problem z przeczytaniem tekstu a to jest uczone w szkole podstawowej. Mają problem, żeby przeczytać to co jest napisane. Ja nie wskazuję tutaj nikogo, niech się każdy zastanowi i uderzy w pierś. I to jest naprawdę bardzo przykre, ale myślę, że zostaniecie z tym - to jest na razie zamiar, jeszcze będą te ostatnie uchwały i analizujcie sobie swoje głosowanie, żeby wam (...) koszmary się nie śniły.”

Przewodniczący Rady – powiedział – cyt. „panie radny, ja od razu się odniosę do tego co pan powiedział. Wydaje mi się, że pan przekroczył pewne granice. Wydaje mi się, że są pewne granice, których przekraczać nie należy. Myślę, że pan tutaj wyraża oceny, z którymi zgodzić się jest bardzo trudno. Uważa się pan za kogoś lepszego, lepszego od innych. Uważa pan, że są gorsi od pana i gardzi pan nimi w sposób wyraźny. To są granice, których na tej sali szczególnie jako radny, przekraczać pan nie powinien. Gardzi pan niektórymi radnymi i gardzi pan wyborcami, których on reprezentuje.”

Radny Stanisław Trawiński – powiedział – cyt. „(...) panie przewodniczący, króciutko, bardzo króciutko to co zaznaczyłem - nie wskazuję nikogo, nikogo nie wskazuję. Taki jest obraz ...

Przewodniczący Rady – przerywając, powiedział – cyt. „panie radny, nikt nie jest głupi i dobrze wiemy o co chodzi. Wszyscy jak na tej sali siedzimy, myślę, że wszyscy dobrze wiemy o co panu chodzi.”

Radny Stanisław Trawiński – dalszy ciąg – cyt. „i nigdy nie robię podziałów - kto jest lepszy a kto jest gorszy. To jest tylko i wyłącznie też teraz państwa opinia i pańskie zdanie, panie przewodniczący.”

Przewodniczący Rady – powiedział – cyt. „(...) ja bym panu radził, żeby pan po prostu zamilknął dlatego, że wystawia pan sam sobie świadectwo.”

Radny Feliks Andrzejak – powiedział – cyt. „(...) ponieważ mówiąc o zamiarze likwidacji szkoły podstawowej w Wysocku, wspominałem na temat Orlika i pan Ryszard z Sobótki – pan sołtys – powiedział, że wykorzystany jest (...) w 200% nawet przez młodzież ze Szczur. No trudno, żeby nie wykorzystywali ze Szczur, jeżeli się w gimnazjum tam uczą. W związku z powyższym ja tego nie wiem na pewno, ale no w zeszłym roku byłem kilka razy – nie notowałem sobie dat i godzin, ale to były godziny popołudniowe – to faktycznie na wielkim było zamknięte, znaczy nie zamknięte tylko było pusto, w drugim dniu biegało tam parę dzieci, w trzecim dniu jak byłem też było pusto. W związku z powyższym może jak pan tam jest, no ja nie jestem codziennie, to jest to wykorzystywane faktycznie – nie neguję tego, ale w tych dniach kiedy ja tam byłem, akurat po prostu miałem takiego pecha i na tym pechu się opieram. Tak, że mówię tylko to co widziałem.”

Pan Ryszard Tomczak – *sołtys wsi Sobótka* – odpowiedział panu radnemu – cyt. „Panie radny, był pan na pewno chyba w jakieś święto, albo coś, bo w każdy dzień – może dyrektorka potwierdzić - jest wykorzystany do 22⁰⁰ a latem nawet dłużej. Arek zamyka nieraz o wpół do jedenastej wieczorem to boisko, bo przyjeżdżają ludzie z Lewkowa, Żychlina, z Grudzielca. Musi zapisywać w zeszytach, umawiać ich na godziny, bo by się pobili przy tym Orliku – tak jest, i niech pan mi nie mówi, że pan był i nikogo nie było, bo zawsze jak jest ładna pogoda, jest ciepło to jest pełniutko od rana do wieczora.”

Zastępca Wójta – *pan Antoni Hadryś* – przekazał informację sołtysom, iż od 29.01 do 12.02. teren gminy odwiedzą ankieterzy, którzy będą pomagać w wypełnianiu deklaracji, która będzie niezbędna przy nowej ustawie śmieciowej - ustawie, która będzie obowiązywać od 01 lipca. Ankieterzy posiadają upoważnienie wójta gminy Ostrów Wielkopolski do wykonania swojej pracy oraz mają identyfikatory z logo gminy Ostrów Wielkopolski z imieniem i nazwiskiem. Te osoby są przeszkolone i mają stały kontakt z urzędem w razie wątpliwości. W każdej z miejscowości takie osoby się pojawiają.

Ponadto poinformował, że trafił do urzędu e-mail z ofertą bezpłatnej zbiórki folii agrarnej bezpośrednio u źródła /od rolnika/. Poprosił sołtysów, aby informację na ten temat wywiesili w gablotach swoich sołectw.

Na zakończenie powiedział, że gmina Ostrów jest chyba w powiecie jedynym samorządem, który corocznie spotyka się z mieszkańcami.

Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej – *pan Robert Wiśniewski* – ponowił apel z poprzedniej sesji, który był skierowany do sołtysów, radnych, osób najlepiej znających swoje środowisko, aby podpowiedzieli jakie osoby można by zaangażować do projektu wyłaniającego „animatorów lokalnych”. Oznajmił, że Ośrodek stara się inwestować w ludzi, dlatego projekt, dlatego prosba o pomoc we wskazaniu takich osób. Dalej, zadaniem Ośrodka będzie zaproszenie tych ludzi i przekonanie ich do pełnienia takiej roli.

Drugą rzecz, którą zasygnalizował to ogólnopolskie badanie liczby osób bezdomnych, które odbędzie się w dniach 7-8 lutego br. Badanie dotyczy sprawdzenia i rozmowy z bezdomnymi, którzy mieszkają m.in. w noclegowniach, bądź wędrują. Ośrodek Gminny bezpośrednio takich punktów stacjonarnych nie ma, ale dotyczą go pustostany, domki, altanki działkowe, miejsca gdzie można spotkać osoby bezdomne. Na ten moment nie ma wiedzy, by na terenie gminy były takie osoby, co nie znaczy, że takich osób może nie być. W związku z tym poprosił sołtysów, radnych, aby jeśli wiedzą, że gdzieś takie osoby przebywają, aby niezwłocznie poinformowali Ośrodek, by można było im pomóc rozwiązać problem bezdomności.

Pan Ryszard Tomczak – *sołtys wsi Karski* – zabrał głos mówiąc, że – cyt. „cieszę się, że są te uzasadnione apele na temat drogi S-11. Chcę państwa poinformować tu dzisiaj, że nie mamy już żadnych szans, żadnych szans. 2020 - możemy się dzisiaj założyć – dopiero będzie budowana, prędzej nie. Jest „piątka” - będzie szła z Wrocławia do Poznania. „Piątka” jest w pierwszej kolejności a dlaczego? A dlaczego pan Walkowski głosował przeciw tu, no bo on pochodzi z wrocławskiego. No musicie się zastanowić panowie, no on jest tylko tutaj. I ja bym miał taką prośbę szanowni radni, żebyście napisali tak - do Dyrekcji Krajowej Dróg, uzasadnienie dlaczego, później napisać do Ministra Rolnictwa, bo jest z Poznania i napisać jeszcze do Agencji Skarbu Państwa (...) to można napisać, uzasadnienie dlaczego. Ja tu nie będę podpowiadał dlaczego no i jeszcze jest Izba Rolnicza w Poznaniu – to jest wszystko. I tylko mam na ten temat, żebyście panowie się zastanowili, bo to co my teraz tutaj uchwałę podejmujecie to nie ma szans żadnych, po prostu nie ma żadnych szans, bo już jest wszystko zatwierdzone – 2020. Pierwsza będzie jeszcze obwodnica Jarocin – przed nami a później dopiero, nie wiadomo czy będzie na pewno, wątpię w to. I państwo ponieśliście tu, na przykład miasto ogromne ... Przygodzice – kupę lasów wycięto a mógł las jeszcze rosnać z 8-10 lat


i mógłby – wydajność większa drzew, więcej pieniędzy by było. A tak to będą krzaki, zarośla a później dopiero to trzeba będzie robić, to będą koszty.”

Nikt inny nie zabrał głosu.

Ad. X

Przewodniczący Rady - wobec wyczerpania porządku dziennego zamknął XXXIII sesję Rady Gminy Ostrów Wielkopolski dziękując wszystkim za przybycie.

Zakończenie całości nastąpiło o 16³⁵.

Protokółowała : 
/-/ Bożena Nowacka – Inspektor UG

Przewodniczył obradom :
/-/ Piotr Śniegowski - Przewodniczący Rady Gminy 